

Szyby ze starych szychów



WANDA EWA BRZESKA

Szyby ze starych sztychów

To okno od podwórza dyktą się zasłoni,
Nie dlatego, by getta nie widzieć z tej strony,
Ale na cóż się dręczyć, że to właśnie oni —
Przyjaciele — czekają na znak umówiony.

Getto, Okno

Już nic nie pomożemy... Getto się dopali...
Na placu — przed murami — widać karuzelę¹:
Ludzie w czólnach² fruwać jakoś dziwnie mali,
Poza tym z naszych okien widać już niewiele.

Zabawa

Dykta pokój zaciemni, więc drugą połowę
Szklę się oszklę, a szybę zdejmie się ze sztychów,
Diamentem się przykroi... Pudełko stalowe
Z narzędziami, z cyrkłami — nietknięte na strychu.

O komorach — dawniejsi ludzie nie słyszeli,
Ale znali sposoby na mędrców ponure.
Oto na starym sztychu postać Campanelli³:
W lochu nad *Państwem słońca*⁴ pracuje pod murem.

Zagłada

¹karuzela przy murze warszawskiego getta — obraz karuzeli przy murach getta i bawiących się ludzi w czasie, kiedy po drugiej stronie Niemcy tłumią pierwsze w Warszawie powstanie, a z płonących domów wyskakują Żydówki i Żydzi, przewijają się przez wspomnienia i dzienniki zarówno autorów pochodzenia polskiego, jak i żydowskiego. Henryk Rudnicki, ukrywający się po tzw. aryjskiej stronie (czyli poza gettem) tak opisuje swoje odczucia: „Wyszedłem na miasto (...), aby spojrzeć na płonące getto. Pierwsze co mi się rzuciło w oczy, to były kręcące się ludźmi oblepione — karuzele. Tak, kręcące się w gęstym dymie płonących obok kamienic — karuzele. O miedzę oddaleni płonęli żywi ludzie, a o miedzę od płonących — zabawa. [...] Tłumy podniecone ciekawością spieszyły z całego miasta, aby przypatrzeć się płonącej dzielnicy” (cytat za portalem sprawiedliwi.org.pl). Od strony getta, ukryty w schronie, reakcje warszawiaków obserwował Symcha Binem Motyl: „Przez szyby wychodzące na ogród Krasieńskich widziało się dachy domów stojących po drugiej stronie ogrodu. A na tych dachach siedzieli ludzie, Polacy i przyglądali się temu, co się u nas dzieje. Oglądali nas mniej więcej tak jak Rzymianie z czasów Nerona oglądali »żywe pochodnie« utworzone z palonych żywcem chrześcijan”. Najbardziej znanym literackim opracowaniem tego motywu jest wiersz Czesława Miłosza *Campo di Fiori*. [przypis edytorski]

²czółno — tu: gondola karuzeli. [przypis edytorski]

³Campanella, Tommaso (1568–1639) — włoski filozof, teolog, astrolog, znany dzięki swojej utopijnej pracy *Miasto słońca*. Jego krytyka instytucji i propozycje reform społecznych budziły obawy wśród władz, był z tego powodu przez większość życia prześladowany przez Inkwizycję (instytucję Kościoła Katolickiego odpowiedzialną za zwalczanie herezji). W 1599 roku został aresztowany. Podczas śledztwa był torturowany, oskarżano go o wiele przestępstw, w tym spiskowanie przeciwko hiszpańskiej monarchii, herezję i rzekome zaangażowanie w spisek mający na celu obalenie rządu Kalabrii. Został skazany na śmierć, ale upozorował szaleństwo, podpalając celę, w której był przetrzymywany, dzięki czemu wyrok złagodniono do 30 lat odosobnienia. W więzieniu kontynuował pisanie, stworzył swoje najbardziej znane dzieło *Miasto Słońca*, a także *Ateizm Zwyciężony* i *Obronę Galileusza*. Po blisko 30 latach więzienia Campanella wreszcie został uwolniony w 1626 roku, gdyż jego astrologiczna wiedza była potrzebna papieżowi, następnie udało mu się przedostać do Francji, gdzie opieką objął go król Ludwik XIII. Pomimo burzliwej historii z Inkwizycją Campanella nadal pisał i wnosił wkład w dyskurs filozoficzny i naukowy aż do swojej śmierci w 1639 roku. Idee Campanelli miały wpływ na późniejszych myślicieli utopijnych i wywarły trwały wpływ na rozwój europejskiej myśli politycznej i społecznej. [przypis edytorski]

⁴*Państwo słońca* — łac. *Civitas solis poetica. Idea reipublicae philosophicae*, dialog filozoficzno-polityczny Tommasa Campanelli. Dzieło przedstawia utopijną wizję państwa-miasta, w którym panuje równość, szacunek dla każdego rodzaju pracy, dużą wagę przykładają się też do kontaktu z naturą. Opisuje idealne społeczeństwo żyjące w harmonii, oparte na zasadach rozumu, cnoty i wspólnej własności. Mieszkańcy są podzieleni na różne klasy,

Drugi sztych — pogodniejszy: Watykanu wieża,
Jakaś sala olbrzymia — to już nie jest cela,
Tutaj napis zatarty, lecz widać Papieża,
Gdy schyla się i podnosi pędzel Rafaela.

Miałam raz zegar-antyk: ptak wybiegał z wieży.
Wyfruń tak z ram obrazu, duchu Campanelli!
I *BUNT* wśród małych ludzi, wśród dymu i pierzy
U stóp tej wirującej roznieć karuzeli!

Szepnij: — Tam *CZŁOWIEK* kona! Każdy ci uwierzy,
Niejeden może wreszcie twardą pięść zaciśnię.
Huśtawki dla niemieckich zostawi żołnierzy —
Tak długo, aż nad gettem ostatni grom błysnie.

Getto

Warszawa, 1943

w tym kapłanów, rolników, rzemieślników i filozofów. Pracują razem dla większego dobra i dzielą się owocami swojej pracy. Edukacja i wiedza są wysoko cenione. Utwór powstał podczas pobytu autora w więzieniu, na które skazała go za herezję Inkwizycja. Ukazały się dwa przekłady na język polski: pod tytułem *Miasto słońca* Luby (1910–1998) i Rachmiela (1913–1990) Brandwajnow oraz pod tytułem *Państwo słońca* Wiktora Kornatowskiego (1911–1975). [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisałismy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/brzeska-szyby-ze-starych-sztuchow/>

Tekst opracowany na podstawie: *Pieśń ujdzie cało...*, oprac. Michał M. Borwicz, wyd. Ośrodek Brama Grodzka, Lublin 2012.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach biblioteki Wolne Lektury (<https://www.wolnelektury.pl>). Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego. Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Fundację Wolne Lektury.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Maria Świetlik, Paulina Choromańska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).